

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 27 września 2016 roku M. B. wystąpiła przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. o zapłatę kwot: 20.000 złotych tytułem zadośćuczynienia i 400 złotych tytułem odszkodowania za koszty leczenia, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 3 lipca 2016 roku do dnia zapłaty w związku ze skutkami upadku na nierównej nawierzchni dojścia do budynku stacji PKP S. w dniu 23 listopada 2015 roku. Jednocześnie powódka wniosła o przyznanie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, a także zwolnienie jej od kosztów sądowych w całości.

W odpowiedzi na pozew z dnia 21 listopada 2016 roku (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniosła o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Nie kwestionując faktu udzielania (...) Państwowym Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. ochrony ubezpieczeniowej od odpowiedzialności cywilnej w dacie zdarzenia, powołała się na zawarte w umowie ubezpieczenia postanowienie dotyczące franszyzy redukcyjnej na szkody osobowe w kwocie 20.000 złotych, które wyłącza jej odpowiedzialność do wysokości tej kwoty. Natomiast co do sum przekraczających tę wartość pozwana zakwestionowała roszczenie co do zasady.

Pismem procesowym z dnia 20 grudnia 2016 roku M. B. wniosła o wezwanie do udziału w sprawie w charakterze strony pozwanej (...) Państwowych Spółki Akcyjnej z siedzibą w W., jednocześnie modyfikując przedmiotowo powództwo i wnosząc o zasądzenie od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ł. kwoty 400 złotych tytułem zadośćuczynienia, zaś od (...) Państwowych Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 19.600 złotych tytułem zadośćuczynienia oraz 400 złotych tytułem odszkodowania za poniesione koszty leczenia, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od wskazanych wyżej kwot od dnia 3 lipca 2016 roku do dnia zapłaty.

Postanowieniem z dnia 2 stycznia 2017 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi na podstawie art. 194 § 3 k.p.c. wezwał do udziału w sprawie w charakterze pozwanego (...) Państwowe Spółkę Akcyjną z siedzibą w W..

W odpowiedzi na pozew z dnia 26 stycznia 2017 roku (...) Państwowe Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniosła o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwana zakwestionowała roszczenie powódki co do zasady, wskazując na nieudowodnienie okoliczności zdarzenia, w szczególności zaś jego miejsca, a także przyczynienie się M. B. do powstania szkody poprzez niestosowanie się do zaleceń lekarskich i niepodjęcie niezbędnych działań mających na celu zniwelowanie skutków urazu bezpośrednio po zdarzeniu. Nadto pozwana zakwestionowała roszczenie powódki także co do wysokości, uznając je za wygórowane.

Pismem procesowym z dnia 4 kwietnia 2017 roku M. B. cofnęła pozew przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. co do kwoty 20.000 złotych ze zrzeczeniem się roszczenia oraz dokonała przedmiotowej modyfikacji powództwa i wniosła o zasądzenie od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ł., ponad zgłoszone w pozwie roszczenia kwoty 500 złotych tytułem odszkodowania za koszty opieki osób trzecich.

Pismem procesowym z dnia 14 maja 2018 roku M. B. cofnęła pozew przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. ze zrzeczeniem się roszczenia co do kwot 400 złotych tytułem zadośćuczynienia oraz 500 złotych tytułem odszkodowania za koszty opieki osób trzecich. W stosunku do (...) Państwowych Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. cofnęła natomiast pozew co do kwoty 1.600 złotych tytułem zadośćuczynienia. Jednocześnie potwierdziła ona, iż w chwili obecnej dochodzi od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 400 złotych tytułem kosztów leczenia, zaś od (...) Państwowych Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 18.000 złotych tytułem zadośćuczynienia. Dokonała także przedmiotowej modyfikacji powództwa wnosząc dodatkowo o zasądzenie na jej rzecz kwoty 2.134 złotych tytułem odszkodowania za

koszty opieki osób trzecich od (...) Państwowych Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.. Powódka wskazała także, że od wszystkich dochodzonych kwot domaga się odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 3 lipca 2016 roku.

Wyrokiem z dnia 12 czerwca 2018r. Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi umorzył postępowanie w sprawie w zakresie:

- a. żądania kwoty 20.400 zł tytułem zadośćuczynienia od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.;
- b. żądania kwoty 500 zł tytułem odszkodowania od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.;
- c. żądania kwoty 1.600 zł tytułem zadośćuczynienia od (...) Państwowych Spółki Akcyjnej z siedzibą w W..

Sąd I instancji zasądził od (...) Państwowych Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz M. B. kwotę 3.500 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 3 lipca 2016 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 2.534 zł tytułem odszkodowania wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 3 lipca 2016 roku do dnia zapłaty. W pozostałej części powództwo zostało oddalone. Nadto Sąd I instancji

nie obciążył M. B. obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. i (...) Państwowych Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. i nakazał pobrać od (...) Państwowych Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi kwotę 583,51zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych, zaś od M. B. Sąd I instancji nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi kwotę 500 zł tytułem częściowego zwrotu nieuiszczonych kosztów sądowych.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia w części oddalającej powództwo, co do kwoty 14.500 zł z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wniosła powódka.

Skarżąca zarzuciła rozstrzygnięciu:

1.naruszenie art. 445 § 1 k.c. i przyznanie powódce rażąco zaniżonej, a tym samym nieodpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, w sytuacji gdy z zebranego materiału dowodowego oraz przy uwzględnieniu okoliczności branych pod uwagę przy ustaleniu zadośćuczynienia wynika, że kwota zadośćuczynienia należnego powódce powinna być większa;

2.naruszenie dyspozycji art. 233 k.p.c. w zw. z z art. 445 § 1 k.c. poprzez nie swobodną, lecz dowolną ocenę dowodów, polegającą na pominięciu przy ocenie materiału dowodowego, kwestii związanych z czasem leczenia, korzystania z pomocy osób trzecich, wykluczenia zawodowego, jak również nieuwzględnienia przez Sąd I instancji powikłań przy zroście kości oraz odczuwania przez powódkę dolegliwości bólowych po ponad dwóch latach od wypadku, co doprowadziło do błędnego ustalenia wysokości należnego powódce zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

W konkluzji skarżąca wniosła o:

- 1.zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od (...) Państwowych S.A. w W. na rzecz powódki kwoty 18.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 3 lipca 2016r. do dnia zapłaty;
- 2.zasądzenie od (...) na rzecz powódki kosztów postępowania za obie instancje.

Pozwana (...) Państwowe Spółka Akcyjna w W. wniosła apelację w części uwzględniającej powództwo.

Skarżąca zarzuciła wyrokowi:

1. naruszenie prawa materialnego, tj.:

a. art. 415 k.c. w zw. z art. 361 k.c. i art. 6 k.c. poprzez bezzasadne uznanie, że zaszły w niniejszej sprawie przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanej, w szczególności, aby do zdarzenia szkodzącego doszło na terenie

parkingu przy dworcu kolejowym w S., którego zarządcza jest pozwana, a tym samym, aby pozwana dopuściła się zawinionego zaniechania, wskutek którego powódka poniosła szkodę;

b. art. 418 k.c. w zw. z art. 455 k.c. poprzez ich nieprawidłowe zastosowanie i przyznanie powódce odsetek za opóźnienie, od dnia 3 lipca 2016r. tj. od upływu terminu określonego przez powódkę w pozwie, przypadającego po dacie doręczenia pozwanej wezwania do zapłaty, co nastąpiło 20 maja 2016r., podczas gdy roszczenie o zapłatę z tytułu zadośćuczynienia i odszkodowania stało się wymagalne dopiero od dnia wyrokowania;

2. naruszenie przepisów postępowania tj.:

a. art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i bezzasadne uznanie za wiarygodne zeznań powódki oraz jej partnera świadka T. S., co do miejsca i daty zdarzenia wbrew regułom logiki i doświadczenia życiowego oraz niezgodnie z wnioskiem płynący z pozostałego materiału dowodowego oraz naruszenie przepisu art. 227 k.p.c. w zw. art. 232 k.p.c. i art. 217 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie dowodu z zeznań świadka A. P.;

b. art. 102 k.p.c. poprzez bezzasadne uznanie, że w realiach niniejszej sprawy zachodzi szczególnie uzasadniany wypadek skutkujący odstąpieniem od nałożenia na powódkę obowiązku zwrotu kosztów postępowań.

W konkluzji skarżąca wniosła o:

a. oddalenie powództwa w całości;

b. zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa 207 § procesowego według norm przepisanych;

c. dopuszczenie w postępowaniu apelacyjnym na podstawie art. 381 k.p.c. oraz art. 391 k.p.c. w zw. z art. 207 § 6 k.p.c. dowodów z dokumentów:

– obwieszczenia Prezesa GUS z dnia 17 lipca 2018r. w sprawie przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw w czerwcu 2018r.,

– obwieszczenia Prezesa GUS o wysokości bezrobocia rejestrowanego w I kwartale 2018r.,

– kopii postanowienia Sadu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 19 stycznia 2015r. I ACz 1276/14 wraz uzasadnieniem wskazując, że potrzeba ich powołania powstała dopiero na etapie postępowania apelacyjnego, w związku z bezzasadnym zastosowaniem przez Sąd I instancji w zaskarżonym wyroku art. 102 k.p.c.

W odpowiedzi na apelację pozwanego powódka wniosła o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Na rozprawie w dniu 2 kwietnia 2019r. pełnomocnik pozwanej wniósł o oddalenie apelacji powódki i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej zwrotu kosztów zastępstwa procesowego postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powódki jest w części uzasadniona.

Zgodzić należy się ze skarżącą, że Sąd I instancji naruszył art. 445 § 1 k.c., gdyż zasądzone zadośćuczynienie w kwocie 3500 zł miało charakter rażąco zaniżonego i tym samym nie było zadośćuczynieniem „odpowiednim” w rozumieniu tego przepisu. Zadośćuczynienie za doznaną krzywdę ma charakter kompensacyjny. Kompensata majątkowa ma na celu przede wszystkim przezwyciężenie negatywnych doznań pokrzywdzonej. Kompensata następuje przez fakt, że świadczenie pieniężne umożliwia pełniejsze zaspokojenie potrzeb czy pragnień pokrzywdzonego, które „wchodzą w miejsce doznanych przez niego przykrości.

Jak wynika z materiału dowodowego zebranego w sprawie, w wyniku urazu powódka doznała złamanie V kości śródstopia bez przemieszczenia. Skutkowało to założeniem powódce opatrunku gipsowego gołeniowo-stopowego na okres 6 tygodni, a także zaleceniem wykonywanie codziennych iniekcji podskórnych przeciwzkrzepowych. Powódka musiała poruszać się o kulach bez obciążania złamanej kończyny. Nadto, po 4 dniach od doznanego urazu powódka zgłosiła się ponownie do Wojskowego Instytutu Medycznego w W. z uwagi na uszkodzenie gipsu w okolicach pięty, w wyniku, którego konieczne było jego wzmocnienie.

W dniu 4 stycznia 2016 roku powódce zdjęto opatrunek gipsowy i stwierdzono brak zrostu w miejscu złamania i zalecono ortezę na dalsze 6 tygodni, dalsze stosowanie iniekcji oraz przyjmowanie doustnego preparatu O. i umiarkowane obciążanie prawej kończyny.

W dniu 15 lutego 2016 roku u powódki stwierdzono zrost kostny w okresie konsolidacji. Zalecono zdjęcie ortozy za 2 tygodnie i chodzenie w usztywnionej podszewie.

Zgodzić należy się z Sądem I instancji w tym zakresie, że procentowe ustalenia stopnia trwałego bądź długotrwałego uszczerbku na zdrowiu nie jest jedyną okolicznością w zakresie ustalenia należnego powódce zadośćuczynienia, tym samym nie przesądza o jego wysokości.

Zdaniem Sadu Okręgowego, ustalając wysokość należnego powódce zadośćuczynienia należy mieć na uwadze okoliczność, że powódka ponad trzy miesiące musiała poddać się leczeniu związanym z złamaniem V kości śródstopia prawego. Przebieg leczenia powikłany był zrostem opóźnionym. Na skutek urazu powódka miała unieruchomioną kończynę w opatrunku gipsowym. W okresie unieruchomienia kończyny powódka poruszała się o kulach w niewygodnym, ciężkim bucie gipsowy z zakazaniem obciążania złamanej kończyny. Okoliczności te w istotny sposób zwiększały cierpienie powódki związane z doznany urazem.

Zdaniem Sądu okręgowego, całokształt okoliczności związanych z doznany urazem, długość leczenia, jego uciążliwość dla powódki, należy wziąć pod uwagę przy ustalaniu wysokości należnego powódce zadośćuczynienia. Mając na uwadze powyższe, w ocenie Sądu Okręgowego kwota 7000 zł będzie zadośćuczynieniem odpowiednim w rozumieniu regulacji zawartej w art. 445 § 1 k.c.

Z uwagi na to, że strona pozwana przegrała proces w 43 % Sąd Okręgowy zwiększył także udział pozwanego w odpowiedzialności za nieuiszczone koszty sądowe ((...), $15 \times 43\% = 929,23$ zł) – stosownie do art. 100 k.p.c.

W tym stanie rzeczy, Sąd Okręgowy na mocy art. 386 § 1 k.p.c. zmianie zaskarżony wyrok ma zakresie należnego powódce zadośćuczynienia i określił je na łączną kwotę 7000zł.

W pozostałym zakresie apelacja powódki nie jest uzasadniona, bowiem okoliczności rozpoznawanej sprawy nie dają podstaw do zwiększenia kwoty zadośćuczynienia ponad kwotę 7000zł.

Rację ma Sąd I instancji w tym zakresie, że nie można pominąć okoliczności, iż leczenie powódki zostało zakończone, u powódki nie wystąpił trwały, bądź długotrwały uszczerbek na zdrowiu, a rokowania co do stanu zdrowia u powódki są pozytywne. Jak wynikało z zebranego w sprawie materiału dowodowego, poronienia, jakie wystąpiły u powódki nie pozostawały w związku przyczynowym z wypadkiem.

Sąd Okręgowy nie znalazł także podstaw do skorygowania punktu 7 zaskarżonego wyroku w zakresie kwoty 500 zł obciążającej powódkę z tytułu nieuiszczonych kosztów sądowych. Kwota ta i tak jest znacznie niższa, niż koszty, jakie mogłyby obciążyć powódkę, gdyby zastosować do ich rozliczenia zasadę opisaną w art. 100 k.p.c. tj., zasadę stosunkowego rozdzielenia kosztów.

Bezzasadna jest także apelacja strony pozwanej.

Wbrew zarzutom podniesionym w apelacji, Sąd I instancji dokonał prawidłowych ustaleń stanu faktycznego, znajdujących pełne oparcie w zebranym w sprawie materiale dowodowym i trafnie określił konsekwencje prawne z

nich wynikające. Ustalenia stanu faktycznego poczynione przez Sąd I instancji Sąd Okręgowy przyjmuje za własne bez konieczności ponownego ich przytaczania.

W szczególności, całkowicie chybiony jest zarzut naruszenia przez Sąd I instancji przepisu art. 233 k.p.c. oraz art. 227 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. i art. 217 k.p.c.

Ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd I instancji jest swobodna, lecz na pewno nie dowolna, nie jest sprzeczna się z zasadami logicznego rozumowania, czy doświadczenia życiowego.

Zgodzić należy się z Sądem I instancji, że zeznania powódki i świadka T. S. dotyczących miejsca i daty zdarzenia są w pełni wiarygodne. Ich wypowiedzi w tym zakresie były spójne, logiczne i szczegółowe. W sposób precyzyjny wskazywały zarówno miejsce upadku, jak i towarzyszące mu okoliczności. Rację ma także Sąd I instancji, że brak postronnych świadków zdarzenia nie może być przeszkodą dla uznania twierdzeń powódki za wiarygodne. Możliwość powołania takich świadków musiałaby być powiązana z uzyskaniem przez powódkę danych osobowych osób znajdujących się na stacji w krytycznym dniu i mogących widzieć upadek, o ile takie znajdowały się w ogóle na jej terenie, w celu wezwania ich w późniejszym procesie, jako świadków zdarzenia. Nie jest to natomiast czynność, której można racjonalnie wymagać od osoby, która nie zdając sobie sprawy z powagi urazu i odczuwając silny ból, śpieszy się na pociąg - jak to miało miejsce w niniejszej sprawie.

Wbrew stanowisku skarżącego, ustalenia stanu faktycznego poczynione przez Sąd I instancji nie stoją w sprzeczności z zeznaniami świadka A. P. złożonymi na rozprawie w dniu 16 maja 2017r. (zeznania świadka –k. 122-123).Świadek przyznała, że w nawierzchni parkingu na terenie dworca PKP w S. była dziura. Dziura została załatwana po zdarzeniu zgłoszonym przez powódkę. Świadek przejechała teren w 2014r. i wówczas już te nierówności w asfalcie były, dziura też była, asfalt się po prostu wykruszał.

W świetle treści tych zeznań nie sposób przyjąć, że zeznania te stoją w sprzeczności z zeznaniami powódki i świadka T. S..

Bezzasadny jest także zarzut naruszenia prawa materialnego tj. art. 415 k.c. w zw. z art. 361 k.c. i art. 6 k.c.

Rację ma Sąd I instancji, że ustalony w sprawie stan faktyczny pozwala na przyjęcie, że do urazu powódki doszło na skutek upadku na nierównej nawierzchni parkingu przed dworcem kolejowym w S.. Przedmiotowy parking wraz z ciągiem pieszym stanowi drogę wewnętrzną w rozumieniu art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 21 marca 1985 roku o drogach publicznych (Dz.U.2015, Poz. 460 tj.).

Zarządcą terenu, na którym doszło do zdarzenia były (...) Państwowe Spółka Akcyjna z siedzibą w W.. Okoliczność ta nie była sporna pomiędzy stronami (oświadczenie pełnomocnika (...) Państwowych Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. – k. 123), a także wynikała z zeznań świadka – A. P., administratora nieruchomości.

Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że przedmiotowa droga wewnętrzna nie była w sposób należyty utrzymana przez zarządcę terenu, o czym świadczy znajdowanie się na jej nawierzchni ubytku przedstawionego na załączonych do sprawy fotografiach oraz stwarzającego zagrożenie dla uczestników ruchu. Zarządca terenu naruszył, zatem swoje obowiązki w zakresie utrzymania drogi, a jego działanie uznać należy za zawinione.

W tym stanie rzeczy, zdaniem Sądu Okręgowego, zasada odpowiedzialności strony pozwanej za szkodę powódki została w pełni udowodniona, zatem brak jest podstaw do stawiania Sądowi I instancji zarzutu naruszenia prawa materialnego tj. art. 415 k.c.

Całkowicie bezzasadny jest także zarzut naruszenia art. 481 k.c. w zw. z art. 455 k.c.

Jest okolicznością niekwestionowaną przez pozwanego, że wezwanie do zapłaty skonkretyzowanej kwotowo sumy zadośćuczynienia i odszkodowania zostało doręczone stronie pozwanej najpóźniej w dniu 20 maja 2016r., zatem od tej daty strona pozwana pozostawała w zwłoce z zapłatą powódcie odszkodowania i zadośćuczynienia. W tym stanie

rzeczy żądanie zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 3 lipca 2016r., było w pełni uzasadnione i bark jest podstawy do określania odsetek za opóźnienie od zasądzonych kwot od daty wyrokowania – jak chce skarżący.

Bezzasadny jest także zarzut naruszenia przez Sąd I instancji art. 102 k.p.c. w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu.

Sąd Okręgowy oddalił wnioski dowodowe zawarte w apelacji na podstawie 227 k.p.c., bowiem dowody zgłoszone w apelacji dotyczą faktów, które nie mają dla rozstrzygnięcia istotnego znaczenia.

Regulacja zawarta w art. 102 k.p.c. ustanawia zasadę słuszności, będącą odstępstwem od zasady odpowiedzialności za wynik procesu i jest rozwiązaniem szczególnym, niepodlegającym wykładni rozszerzającej. Sytuacja majątkowa powódki jest jednym z elementów, jaki miał na względzie Sąd I instancji stosując zasadę słuszności przy orzekaniu o kosztach procesu. Sąd I instancji odwołując się do tej zasady wskazał, że nieobciążanie powódki kosztami procesu w niniejszej sprawie uzasadnia jej trudna sytuacja majątkowa. Wraz ze swoim partnerem prowadzi ona gospodarstwo domowe, w którym cały miesięczny dochód pokrywają ponoszone wydatki. Tym samym, nie ma ona możliwości poczynienia oszczędności w celu pokrycia ewentualnych kosztów procesu. Nie sposób, zatem nie dostrzec znaczącej różnicy w stanie majątkowym powódki i pozwanej – spółki Skarbu Państwa.

Sąd I instancji zasadnie miał także na uwadze, że zadośćuczynienie oraz odszkodowanie mają pełnić funkcję kompensacyjną w stosunku do odniesionej krzywdy i poniesionej szkody. W niniejszej sprawie spełnione zostały przesłanki do przyznania świadczeń obu rodzajów na rzecz M. B., przy czym ich ostateczna wysokość okazała się niższa od sformułowanych roszczeń. W konsekwencji obciążenie powódki obowiązkiem zwrotu kosztów procesu konsumowałoby niemalże w całości wysokość zasądzonych na jej rzecz świadczeń, niwelując kompensacyjny charakter zasądzonych sum.

Rację ma także Sąd I instancji, że powódka mogła pozostawać w subiektywnym przekonaniu o zasadności wysokości wywiedzionych roszczeń. Nie można, bowiem obarczać powódki winą za błędne utożsamianie przeżytych przez nią urazów ginekologicznych z samym zdarzeniem. Kwestia ta została, bowiem poddana weryfikacji dopiero na etapie postępowania dowodowego, w którym istniała konieczność wypowiedzenia się przez biegłego z zakresu ginekologii. Powyższe błędne przekonanie powódki z pewnością miało zaś znaczący wpływ na wysokość sformułowanego przez nią roszczenia o zadośćuczynienie.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację strony pozwanej, jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., wzajemnie je znosząc między stronami.